

## PAWEŁ VI

### DO II ZGROMADZENIA DO ODPOWIEDZIALNYCH GENERALNYCH INSTYTUTÓW ŚWIECKICH<sup>1</sup>[1]

Rzym, 25 sierpnia 1976

Drodzy Synowie i Drogie Córki w Panu!

Z wielką chęcią przyjęliśmy prośbę Rady Wykonawczej Światowej Konferencji Instytutów Świeckich, kiedy w stosownym czasie wyraziła nam ona pragnienie tego spotkania. Spotkanie to daje nam okazję do wypowiedzenia wam — razem ze słowami uznania — nadziei, jakie Kościół pokłada w tym szczególnym świadectwie, które z racji swego powołania mają dawać instytuty świeckie pośród dzisiejszych ludzi.

Nie ma potrzeby zatrzymywać się tym razem nad specjalnymi cechami waszego powołania, ponieważ można przyjąć, że to, co istotne, a więc „pełna konsekracja życia oparta na radach ewangelicznych oraz obecność w świecie, zmierzające z całym poczuciem odpowiedzialności do przekształcania tego świata od wewnątrz”, utrwaliło się już w waszej instytucjonalnej świadomości. O tym wszystkim mówiliśmy wam z okazji dwudziestej piątej rocznicy ogłoszenia konstytucji apostolskiej *Provida Mater Ecclesia* (Przemówienie z 2 II 1972).

Z naszego stanowiska pragniemy raczej podkreślić podstawowy obowiązek, jaki wypływa z przypomnianej przed chwilą waszej duchowej fizjonomii, a mianowicie obowiązek wierności. Wierność ta, która nie jest bezruchem, oznacza przede wszystkim czujność na Ducha Świętego, który odnawia oblicze ziemi (por. Ap 21, 5). Instytuty świeckie są bowiem o tyle żywotne, o ile uczestniczą w ludzkiej historii i świadczą wobec dzisiejszego człowieka o ojcowskiej miłości Boga, objawionej przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym (por. EN 26).

Jeżeli instytuty świeckie pozostaną wierne własnemu powołaniu, staną się jakby „doświadczalnym laboratorium”, w którym Kościół sprawdza konkretne sposoby układania swoich stosunków ze światem. Dlatego właśnie powinny one wsłuchiwać się w wezwanie zawarte w adhortacji apostolskiej *Evangelii Nuntiandi*, tak jakby ono było skierowane szczególnie do nich: „Pierwszym ich zadaniem [...] jest [...] pełne uaktywnienie wszystkich chrześcijańskich i ewangelicznych sił i mocy, ukrytych, ale już obecnych i czynnych w sprawach świata. Właściwym polem dla ich ewangelizacyjnej aktywności jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki; dalej dziedzina kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych i środków przekazu społecznego” (nr 70).

Nie znaczy to oczywiście, że instytuty świeckie jako takie mają brać na siebie te zadania. Normalnie obowiązek ten spoczywa na poszczególnych członkach. Zadaniem samych instytutów świeckich jest kształtowanie świadomości członków ku dojrzałości i otwarciu pobudzającemu do gorliwego przygotowania się do wybranego zawodu, tak aby mogli

---

[1] Tekst źródłowy: *Insegnamenti di Paolo VI* 14(1976), s. 675–678; zob. „Ateneum Kaplanskie” 77(1985), t. 105, s. 186–188.

następnie podjąć w sposób kompetentny i w duchu ewangelicznego oderwania ciężar i radość społecznych zadań, do których Opatrzność ich kieruje.

Wierność instytucji świeckich własnemu specyficznemu powołaniu powinna wyrażać się przede wszystkim w wierności modlitwie, która jest podstawą trwałej mocy i owocności. Bardzo szczęśliwie zatem wybraliście jako temat waszej pracy modlitwę, która jest „wyrazem świeckiej konsekracji, źródłem apostołstwa i kluczem formacji”. Oznacza to, że szukacie takiej modlitwy, która istotnie wyrażałaby waszą konkretną sytuację osób „konsekrowanych w świecie”.

Zachęcamy was do dalszych poszukiwań w tym kierunku; starajcie się tak robić, aby wasze doświadczenie duchowe mogło służyć za przykład każdemu katolikowi świeckiemu. W istocie bowiem życie duchowe tego, kto poświęca się Bogu w instytucji świeckiej, polega na umiejętności przeżywania pracy zawodowej, stosunków społecznych, powiązań ze środowiskiem jako szczególnych form współpracy w dziele szerzenia Królestwa Bożego, a także na umiejętności narzucania sobie określonego czasu na zatrzymanie w działaniu, aby wejść w bardziej bezpośredni kontakt z Bogiem, aby Mu dziękować, prosić Go o przebaczenie, światło, siłę i niewyczerpaną miłość do innych.

Każdy z was korzysta na pewno z oparcia, którego dostarcza mu jego instytucja poprzez pewne ukierunkowanie duchowe, które daje, a przede wszystkim poprzez wspólnotę tych, którzy dzielą wspólny ideał pod kierunkiem odpowiedzialnych. Wiedząc, że Bóg dał nam swoje Słowo, człowiek konsekrowany będzie bardzo regularnie wsłuchiwał się w Pismo św., studiował je z miłością i przyjmował czystym, oddanym do dyspozycji sercem, ażeby szukać w nim, a także w nauczaniu Magisterium Kościoła właściwej interpretacji swoich codziennych doświadczeń przeżywanych w świecie. W specjalny sposób, opierając się na samym fakcie swojej konsekracji Bogu, będzie on czuł się zobowiązany do coraz lepszego uczestniczenia w świętej liturgii zgodnie z tym, o co zabiegał Sobór. Rozumie bowiem, że życie liturgiczne właściwie uporządkowane i zakorzenione w świadomości i zwyczajach wiernych przyczyni się do utrzymania i utrwalenia zmysłu religijnego w naszej epoce i przyniesie Kościołowi nową wiosnę życia duchowego.

Modlitwa stanie się wówczas wyrazem tajemniczej i wzniosłej rzeczywistości, w której uczestniczą wszyscy chrześcijanie, to znaczy wyrazem naszej rzeczywistości synów Bożych. Duch Święty będzie ją oczyszczał i uczyni z niej swoją własną modlitwą pobudzając nas do wołania razem z Nim: „Abba, Ojczy!” (por. Rz 8, 14 n.; Ga 4, 4).

Taka modlitwa, jeśli będzie rzeczywiście świadoma także pośród świeckiej działalności, stanie się prawdziwym wyrazem świeckiej konsekracji.

Takie oto myśli chcemy powierzyć waszej refleksji, drodzy Synowie i drogie Córki, aby pomóc wam w poszukiwaniu coraz wierniejszej odpowiedzi na wolę Boga, który powołuje was do bycia w świecie, nie po to, żebyście się przejęli jego duchem, ale po to, żebyście pośród świata nieśli świadectwo, które może pomóc waszym braciom do przyjęcia nowości Ducha Świętego w Chrystusie.

Z Naszym Apostolskim Błogosławieństwem.

Paweł VI Papież